IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 106)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 76)**

z dnia 26 stycznia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 106)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 76)

26 stycznia 2022 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem poseł **Anity Czerwińskiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, rozpatrzyły:

I. Informację na temat bilansu prezydencji słoweńskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji słoweńskiej, Ambasadorem Republiki Słowenii w Polsce, panią Boženą Forštnarič Boroje,

II. Informację na temat programu prezydencji francuskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji francuskiej, Ambasadorem Republiki Francji w Polsce, panem Frédériciem Billet.

W posiedzeniu udział wzięli: **Božena Forštnarič Boroje** ambasador Republiki Słowenii w Polsce wraz ze współpracownikami, **Frédéric Billet** ambasador Republiki Francji w Polsce wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz, Agata Domańska** i **Anna Roczkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Artur Kucharski** i **Marcin Chorzewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Stwierdzam kworum. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji i wszystkich gości. Szczególnie serdecznie witam panią ambasador Republiki Słowenii w Polsce Boženę Forštnarič Boroje oraz ambasadora Republiki Francji pana Frédérica Billet wraz z towarzyszącymi im osobami. Serdecznie dziękuję ekscelencjom za przyjęcie zaproszenia na posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo, przystąpimy teraz do stwierdzenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej, zaś posłowie nieobecni na sali proszeni są o przyciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Dziękuję bardzo. Stwierdzam kworum. Informuję państwa, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego. Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisje przyjęły porządek obrad.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Bardzo proszę ambasador Republiki Słowenii w Polsce, panią Boženę Forštnarič Boroje, o podsumowanie zakończonej 31 grudnia 2021 r. prezydencji słoweńskiej. Bardzo proszę.

Ambasador Republiki Słowenii w Polsce Božena Forštnarič Boroje:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni członkowie Komisji, muszę powiedzieć, że jestem tutaj po raz drugi. Byłam tu również w czasie, kiedy przejmowaliśmy przewodnictwo w Radzie UE. Wtedy przedstawialiśmy nasze priorytety. Dzisiaj chciałabym podsumować i powiedzieć, co pozostało dla prezydencji francuskiej. Przygotowałam slajdy, które mogą państwu pomóc w zrozumieniu tego, o czym będę mówiła. Przygotowaliśmy prezentację, slajdy, które po prostu będą pomocne w śledzeniu tego, co będę prezentowała. Postaram się to wszystko omówić jak najszybciej.

Takie krótkie podsumowanie. To była druga prezydencja Słowenii w Radzie UE. Pierwsza miała miejsce w 2008 r. Naszym mottem była „Wspólna odporna Europa". Była to część sześciomiesięcznego programu Słowenii, który z kolei stanowił część 18-miesięcznego programu trójki Portugalia, Niemcy, Słowenia. Koncentrowaliśmy się na czterech merytorycznych rozdziałach czy też czterech priorytetach. Po pierwsze: odporność, odbudowa i autonomia strategiczna UE. W ramach tego mieliśmy takie podrozdziały, którymi się zajmowaliśmy. Drugim priorytetem była Konferencja w sprawie przyszłości Europy. Trzeci to unia europejskiego stylu życia, praworządność i równe kryteria dla wszystkich. I czwarty priorytet: wiarygodna i bezpieczna UE, zdolna do zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności w swoim sąsiedztwie.

Jak państwo wiedzą, podczas naszej prezydencji, tak jak podczas każdej prezydencji, niektóre rzeczy można w pełni zaplanować, na niektóre trzeba reagować po prostu w miarę, jak się pojawiają. Słowenia w porę reagowała na wydarzenia, właśnie takie nieprzewidywalne, jak to, co się działo w Afganistanie i Białorusi. Udało nam się skutecznie i na czas zareagować na te sytuacje.

Chcielibyśmy również wskazać na najważniejsze osiągnięcia. Powiedziałabym, że tak naprawdę dużym osiągnięciem były postępy w przyjmowaniu prawodawstwa dotyczącego usług cyfrowych i rynków cyfrowych, a także wzmocnienie europejskiej unii zdrowotnej oraz odbudowa i budowanie odporności po pandemii COVID-19. Chciałabym również wspomnieć o tym, że podczas naszej prezydencji zostały przyjęte krajowe plany odbudowy.

Wśród najważniejszych wydarzeń, jakie się odbyły w Słowenii, mogę tu wspomnieć o dwóch. Oczywiście pamiętajmy, że odbywały się one w sytuacji pandemii, tak że jesteśmy bardzo dumni z tego, że udało nam się tyle bezpośrednich wydarzeń zrealizować stacjonarnie. We wrześniu odbyło się forum strategiczne „Przyszłość Europy" w Bledzie, a w październiku także szczyt Bałkany Zachodnie – Unia Europejska. Powiedziałabym, że tak naprawdę wszystkie cele, jakie sobie postawiliśmy, zostały mniej więcej osiągnięte. Oczywiście, jeśli chodzi na przykład o kwestie ustawodawcze, to proces nadal trwa. Natomiast ogólnie rzecz biorąc, mogę powiedzieć, że jesteśmy zadowoleni z tego, jak przebiegała nasza prezydencja.

Kilka liczb. O tym już wspominałam. Mianowicie była to czwarta prezydencja podczas trwania pandemii COVID-19. W 57% spotkania odbywały się bezpośrednio, stacjonarnie. To dobra wiadomość, mimo że oczywiście spotkania zdalne też są dobrym rozwiązaniem. W Słowenii odbyło się 18 nieformalnych posiedzeń Rady różnych formacji i te dwa duże wydarzenia, o których już wspominałam. Udało się również pomyślnie zakończyć 21 trilogów z Parlamentem Europejskim. Tutaj mamy dalsze liczby przedstawione na slajdzie. Pewnie nie widać tego bardzo wyraźnie, ale te informacje są dostępne również na naszej stronie poświęconej prezydencji, tak że jeśli chodzi o liczby, to będą się mogli państwo stamtąd dowiedzieć więcej.

Teraz tak naprawdę przechodzimy do głównej części tego, co chciałabym zaprezentować – najważniejszych merytorycznych osiągnięć, realizacji priorytetów prezydencji słoweńskiej. Chciałabym omówić wszystkie cztery rozdziały, o których wcześniej wspominałam. Najwięcej prac koncentrowało się na priorytecie pierwszym, czyli na odporności, odbudowie autonomii strategicznej UE. Teraz poproszę państwa o zachowanie cierpliwości przez kolejnych 5–10 minut. Omówię to wszystko, a później oczywiście chętnie odpowiem na wszelkie pytania.

Jeśli chodzi o ten pierwszy priorytet, to Słowenia uznała odporność za jeden z głównych priorytetów prezydencji, jak już mówiłam. Rada przyjęła konkluzje w sprawie

zwiększenia gotowości i zdolności do reagowania i odporności na przyszłe kryzysy, w których podkreśliła potrzebę sporządzenia planu zawierającego elastyczne i dające się dostosować wytyczne i zasady proceduralne na wypadek kryzysu, a także znaczenie sprawnego funkcjonowania rynku wewnętrznego w obliczu jakiegokolwiek kryzysu. W kontekście pandemii COVID-19 prezydencja dołożyła wszelkich starań, aby zapewnić skoordynowane podejście państw członkowskich przy podejmowaniu decyzji o ograniczeniach w celu kontroli pandemii. Rozpoczęła przegląd zaleceń Rady w sprawie tymczasowego ograniczania innych niż niezbędne podróży do UE, koordynowaliśmy również reakcje państw członkowskich na pojawienie się nowej wersji wirusa omikron. Kładliśmy również nacisk na gotowość na pandemię oraz kwestie cyberbezpieczeństwa. Udało nam się pomyślnie zakończyć negocjacje z PE, jak również usprawnić funkcjonowanie dwóch ważnych agencji europejskich: Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób, a także Europejskiej Agencji Leków. Z powodzeniem zakończyły się również negocjacje w sprawie ustanowienia nowego europejskiego urzędu ds. gotowości i reagowania na wypadek stanu zagrożenia zdrowia, czyli HERA.

W ramach tego pierwszego rozdziału, w dziedzinie odpowiedzialności cybernetycznej, osiągnęliśmy porozumienie między państwami członkowskimi w sprawie zmiany dyrektywy w sprawie bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych – to jest dyrektywa NIS 2. Rada ds. Ogólnych przyjęła również konkluzje mające na celu poprawę europejskiego bezpieczeństwa cybernetycznego. Jednym z najważniejszych priorytetów było zapewnienie szybkiego wdrożenia Funduszu Odbudowy UE. W czasie naszej prezydencji Rada zatwierdziła 22 krajowe plany odbudowy i zwiększania odporności, a Komisja Europejska wypłaciła już państwom członkowskim zaliczki instrumentu na rzecz odbudowy i zwiększania odporności.

Jeśli chodzi o transformacje cyfrową, to prezydencja słoweńska osiągnęła porozumienie między państwami członkowskimi w sprawie aktu o usługach cyfrowych i aktu o rynkach cyfrowych. Rozpoczęły się również prace nad pakietem klimatyczno-energetycznym Fit for 55. Przystąpiliśmy do tego na początku naszej prezydencji w lipcu. Koordynowaliśmy również mandat UE na konferencję COP26. Udało nam się osiągnąć porozumienie w sprawie zmiany rozporządzenia dotyczącego transeuropejskich sieci energetycznych.

Teraz przechodzimy do drugiego priorytetu, czyli do Konferencji w sprawie przyszłości Europy. Rozmowy z obywatelami rozpoczęły się podczas prezydencji portugalskiej, ale podczas prezydencji słoweńskiej weszliśmy już w fazę merytoryczną. Może moi koledzy opowiedzą więcej o tym, jak to wszystko przebiegało. Debaty powinny się skończyć w przeciągu roku. W ramach tego priorytetu chciałabym powiedzieć, że w czasie naszej prezydencji rozpoczęły pracę cztery europejskie panele. W październiku odbyła się konferencja również z udziałem przedstawicieli Bałkanów Zachodnich jako interesariuszy. Odbyły się również trzy posiedzenia zarządu. Omawiana też była kwestia przyszłości Europy. Słowenia gościła trzy posiedzenia zarządu. Słowenia gościła również pewne wydarzenia, które były organizowane na różnych szczeblach, począwszy od szczebla krajowych organizacji pozarządowych, aż po szczeble rządowe. Warto tu wspomnieć raz jeszcze o strategicznym forum, które odbyło się w Bledzie.

Jeśli chodzi o trzeci priorytet, który skupiał się na unii europejskiego stylu życia, na praworządności i równych prawach dla wszystkich, na podstawie opublikowanego przez Komisję Europejską rocznego sprawozdania na temat praworządności Słowenia przeprowadziła tzw. drugi coroczny dialog na temat praworządności. Obejmował on ogólną debatę na ten temat, a także takie krajowe debaty przeprowadzane w poszczególnych państwach członkowskich.

Z zadowoleniem przyjęliśmy to, co się działo, jeśli chodzi o europejski model społeczny, bo po kilku latach negocjacji udało się doprowadzić do porozumienia między państwami członkowskimi w kwestii dyrektywy w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych. Państwa członkowskie osiągnęły porozumienie również jeśli chodzi o podstawowe cechy europejskiego modelu sportu opartego na wartościach.

Ostatni priorytet dotyczy stosunków zagranicznych, a także bezpieczeństwa UE. Czwarty rozdział dotyczył wiarygodnej i bezpiecznej UE, zdolnej do zapewnienia bez-

pieczeństwa i stabilności w swoim sąsiedztwie. W obszarze migracji i bezpieczeństwa prezydencja słoweńska kontynuowała prace nad pakietem o migracji i azylu. Nie udało nam się osiągnąć żadnego przełomu w negocjacjach, jeśli chodzi o koncepcję solidarności i odpowiedzialności, ale za to udało nam się zintensyfikować pracę nad zewnętrznym wymiarem migracji. Przygotowano plany działania dla ośmiu priorytetowych krajów pochodzenia i tranzytu. W tym kontekście znaczenie miało również zapewnienie przez prezydencję szybkiej skoordynowanej reakcji na nieprzewidziane wydarzenia w obszarze migracji i bezpieczeństwa, związane z sytuacją w Afganistanie, a także z sytuacją na zewnętrznej granicy UE z Białorusią. Jeśli chodzi o rozszerzenie strefy Schengen, to skupiliśmy się na sytuacji Chorwacji. Udało się doprowadzić do porozumienia państw członkowskich co do tego, że Chorwacja spełniła wymogi konieczne do stosowania wszystkich części dorobku prawnego dotyczącego Schengen. Jest to tak naprawdę pierwszy formalny krok w kierunku ostatecznej decyzji w sprawie rozszerzenia strefy Schengen.

W czasie swojej prezydencji Słowenia zdołała ponownie włączyć do harmonogramu prac stosunki UE z Bałkanami Zachodnimi oraz kwestię rozszerzenia UE. W tym właśnie zakresie w październiku w Słowenii odbył się szczyt UE – Bałkany Zachodnie. Potwierdzono tam europejską perspektywę dla Bałkanów Zachodnich oraz zaangażowanie Unii w rozszerzenie. Została również przyjęta deklaracja. Tak naprawdę ważnym przesłaniem wynikającym z tego szczytu było to, że Bałkany Zachodnie pozostają jednym z priorytetów UE. Pod koniec prezydencji, w grudniu, wiele wysiłku włożono również w przygotowanie konkluzji Rady w sprawie rozszerzenia UE oraz procesu stabilizacji i stowarzyszenia, które zostały przyjęte na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, tak naprawdę po ponaddwuletniej przerwie w tym procesie. W grudniu odbył się również szczyt Partnerstwa Wschodniego. Miał on miejsce 15 grudnia. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jesteśmy bardzo zadowoleni, że ten szczyt mógł się odbyć.

Podsumowując, chciałabym powtórzyć, że biorąc pod uwagę okoliczności, pandemię COVID-19, i w UE, i w skali globalnej jesteśmy całkiem zadowoleni z osiągniętych wyników naszej prezydencji.

Teraz chętnie przekaże głos naszym kolegom z Francji. Chętnie również przekażę pałeczkę Francuzom. Chciałabym bardzo podziękować państwu jako parlamentarzystom z Polski. Chciałabym powiedzieć, że i premier, i ministrowie byli bardzo aktywni we wszystkich tych procesach, o których mówiłam. Wspierali także naszą prezydencję w osiąganiu celów. Oczywiście chciałabym życzyć powodzenia naszym francuskim kolegom. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję pani ambasador za podsumowanie prezydencji słoweńskiej. Teraz poproszę o zabranie głosu pana Frédérica Billet, ambasadora Republiki Francji w Polsce, i zaprezentowanie priorytetów prezydencji francuskiej. Bardzo proszę.

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie i panowie posłowie, mam wielki zaszczyt dzisiaj na zaproszenie tej Komisji przedstawić główne kierunki naszej prezydencji. Wiem, że już dużo powiedziano i komentowano na ten temat. Z góry przepraszam, jeśli będę się powtarzał. W ubiegłym tygodniu prezydent Francji szczegółowo przedstawił w Strasburgu plan na czas tej prezydencji. Dzisiaj z wielką przyjemnością dzielę się z państwem krótką prezentacją głównych kierunków tego planu.

Aby ułatwić państwu śledzenie naszego wystąpienia, też przygotowaliśmy prezentację. Na wstępie chciałbym powiedzieć, że po pierwsze będziemy się starali wprowadzić w życie wytyczne, które już zostały ustalone w ramach programu trzech następujących po sobie prezydencji, razem z naszym czeskimi i szwedzkimi partnerami. Chciałbym również podziękować prezydencji słoweńskiej, za pośrednictwem drugiej pani ambasador Boženy Forštnarič za wykonanie doskonałej pracy. Pragnę podkreślić także, że nie są to francuskie priorytety, ale priorytety europejskie, uzgodnione ze wszystkimi krajami członkowskimi. Jak już wiadomo, nasze hasło składa się z trzech pojęć: odbudowa, potęga i przynależność. Jest to wyrażenie wspólnej ambicji opartej na trzech filarach.

Po drugie, z doświadczenia wiemy, że sześć miesięcy prezydencji minie stosunkowo szybko i nie będziemy fundować ani firmować nowych pomysłów czy nowych inicjatyw, ponieważ wszystko jest już na stole. Wiemy również, że już sporo pracy zostało wykonane w tych dziedzinach, które są dla nas priorytetowe, oraz że działania w pojedynkę nie doprowadzą do niczego pozytywnego i są trudne do zrealizowania.

Po trzecie, naszym zdaniem nasza prezydencja będzie okazją do budowania pozytywnego dyskursu, żeby pokazać, że Unia jest odpowiednim szczeblem działań publicznych, aby odpowiedzieć na globalne wyzwania.

Po czwarte, podczas tego półrocza Francja będzie odgrywała rolę pośrednika i łącznika. Rola ta będzie polegać na dążeniu do konsensusu w najważniejszych sprawach europejskich, aby wspierać pracę Rady Europejskiej u boku Charles'a Michela. To oznacza, że trzy pojęcia: odbudowa, potęga i przynależność powinny jednocześnie spełniać rolę spoiwa całego naszego planu działań w trakcie naszej prezydencji, aby Europa była bardziej suwerenna, silna i ludzka. Są to właśnie te trzy aspekty, które chciałbym poruszyć dzisiaj z państwem.

Po pierwsze – suwerenność. Europa suwerenna. Dlaczego suwerenność? Jeżeli rzucić okiem na świat, widać, jak głęboko zmienia się jego porządek. Każdy dostrzega, że żyjemy w świecie, który stał się trudny i brutalny. Unia zrozumiała, że należy kierować się realiami, to jest funkcjonować w świecie takim, jaki on jest. To jest teren brutalnej afirmacji siły, polityki faktów dokonanych i świata zagrożeń. Ale chcąc nie chcąc, jesteśmy świadkami upodmiotowienia Europy. UE zaczyna pokazywać zęby i zdobywa punkty. Wiadomo, że UE często hartuje się w kryzysach, a kryzys covidowy oraz wydarzenia i sytuacja na Ukrainie sprawiają, że UE wiele sobie uświadomiła i jest u steru. To oznacza, że Europa musi potwierdzić swoją pozycję jako potęga i być jeszcze bardziej asertywna. Suwerenna Europa to po pierwsze Europa, która może kontrolować swoje granice. To pozwala, po pierwsze, zapewnić bezpieczeństwo Europejczykom, a po drugie, sprostać wyzwaniom związanym z migracją i radzić sobie z wojnami hybrydowymi. Ochrona naszych granic to jest warunek naszego bezpieczeństwa. Francja uważa, że reforma strefy Schengen jest niezbędna, potrzebuje ona politycznego pilotowania, tj. jest regularnych spotkań ministrów, np. dla strefy euro. Również spójna polityka ochrony granic i ujednolicenie zasad przyznawania azylu są tu potrzebne. Francja opowiada się za reorganizacją zarządzania strefy Schengen w celu zwiększenia jej politycznej sterowności. Francja dąży również do stworzenia mechanizmu wsparcia na granicach, jak już powiedziała nasza koleżanka, kiedy na przykład jeden z krajów boryka się z sytuacją kryzysową na granicy.

Kompas strategiczny. Suwerenna Europa to jest również Europa, która jest w stanie reagować i podejmować decyzje i działania, stąd pomysł kompasu strategicznego. Kompas strategiczny jest czymś w rodzaju białej księgi obrony europejskiej, w której podsumowuje się zagrożenia i główne wyzwania na najbliższe lata. Prace nad kompasem jeszcze trwają i niebawem mogą zostać sfinalizowane. Dokument powinien zostać przyjęty przez Radę Europejską w marcu. Kompas strategiczny powinien być przyszłym dokumentem strategicznym UE na przyszłe lata.

A dlaczego ten dokument jest ważny? Po pierwsze, musimy wypracować wspólną wizję zagrożeń, przed którymi stoimy, aby móc reagować w sposób skoordynowany. Po drugie, chodzi tu o uczynienie UE podmiotem, który zapewni bezpieczeństwo nie tylko na starym kontynencie, ale też wszędzie, gdzie UE ma swoje interesy. Po trzecie, chodzi o to, by UE stała się podmiotem, który zapewni bezpieczeństwo w obszarach takich jak przestrzeń kosmiczna, cyberprzestrzeń, morza oraz oceany. Trzeba powiedzieć poza debatą, że europejski filar buduje się w uzupełnieniu do NATO, a nie wbrew NATO. Francja jest w pełni zaangażowana w NATO i opowiada się za wiarygodnym, skutecznym NATO, który opiera się na filarze europejskim. Ale powinniśmy dążyć do lepszej koordynacji z NATO. Kompas zakłada partnerskie podejście do NATO.

Teraz sąsiedztwo. Suwerenność Europy wymaga również stabilnego i bezpiecznego sąsiedztwa z Afryką. Mamy projekt szczytu UE z Afryką w lutym. Ma on być okazją do zawiązania nowego sojuszu z kontynentem afrykańskim. Mogę potem powrócić do tego tematu. Z Bałkanami będzie w czerwcu konferencja na temat UE i Bałkanów.

Ta konferencja powinna być okazją do wyjaśnienia perspektyw integracji z Europą dla krajów bałkańskich. UE powinna wciąż angażować się na rzecz integracji krajów bałkańskich i promować konkretną współpracę na rzecz stabilności tego regionu.

Konkludując, dla suwerenności, można powiedzieć, że UE toruje sobie drogę oraz nabiera znaczenia i pewności na arenie międzynarodowej, po to by zbudować jak najmocniejszą pozycję i chronić swoje interesy. To oznacza, że UE powinna być w stanie proaktywnie reagować na współczesne zagrożenia.

Przejdę od razu do następnego tematu, tj. przygotowania nowego modelu wzrostu, który jest drugim kierunkiem naszej prezydencji. Jak już powiedziałem, aby odpowiedzieć na kryzys sanitarny, Unia podjęła właściwe decyzje we właściwym czasie. Może być dumna z tego, co zrobiła, ponieważ podczas tego kryzysu zbudowaliśmy silniejszą Europę. Była to solidarność zamiast egoizmu. A jak powiedział niedawno nasz minister gospodarki Bruno Le Maire, nie możemy jednak być zadowoleni z poziomu wzrostu, który mieliśmy przed kryzysem. Trzeba ożywić wzrost i tutaj odpowiedź jest prosta. Innowacje i jeszcze więcej innowacji.

Potrzebujemy nowego modelu wzrostu, jeśli chcemy uczynić z UE ważny ośrodek innowacji. Odporność na turbulencje zewnętrzne zależy od naszej zdolności do inwestowania w technologie przemysłowe, w energię, w technologie cyfrowe oraz w zdrowie. Ponieważ nadchodzi na świecie nowa rewolucja przemysłowa i cyfrowa, UE musi dokonać skoku, aby znaleźć się w światowej czołówce. W tym duchu Francja będzie gospodarzem szczytu w dniach 10 i 11 marca, aby omówić europejski model wzrostu gospodarczego i inwestowania.

Po pierwsze, niezbędna jest odbudowa potencjału przemysłowego. Jesteśmy zdania, że przemysł ma zasadniczą rolę do odegrania i stwarza wielkie możliwości, jeśli chodzi na przykład o sojusze przemysłowe wokół takich obszarów jak elektronika, baterie elektryczne oraz półprzewodniki, wszystkie technologie wodorowe, zdrowie i chmura cyfrowa. Można to zrobić poprzez uruchomienie nowych tak zwanych IPCEI, które są ważnymi projektami i które stanowią przedmiot wspólnego zainteresowania UE.

Chodzi także o postęp w budowaniu zdrowia. Jak wiadomo, Europa nie jest dzisiaj w stanie produkować paracetamolu. Unia musi zwiększyć swoją zdolność produkcji leków. Unia stała się wiodącym na świecie producentem szczepionek mRNA. Może teraz produkować 300 mln dawek miesięcznie. To jest wystarczające do zaszczepienia całej dorosłej populacji Europy. To jest jasne wyzwanie dla Europy – być lepiej przygotowanym i bardziej reaktywnym na pandemię, żeby zbudować zdolność reagowania na poziomie UE. Nie chodzi tu oczywiście o kwestię zastąpienia krajowych organów opieki zdrowotnej. Należy po prostu stosować zasadę komplementarności.

Transformacja energetyczna. Ten nowy model wzrostu nie może funkcjonować skutecznie bez transformacji energetycznej. Trzeba mieć świadomość, że w ciągu najbliższych 30 lat Europa będzie musiała podwoić swoją moc elektryczną, aby sprostać wyzwaniom gospodarczym, to znaczy zmniejszyć emisję dwutlenku węgla, aby osiągnąć neutralność klimatyczną.

Podczas naszej prezydencji skoncentrujemy się na czterech ważnych powiązanych ze sobą priorytetach, które leżą u podstaw tej transformacji. Po pierwsze – na dekarbonizacji gospodarki, po drugie – ochronie różnorodności biologicznej, po trzecie – rozwoju gospodarki obiegowej i po czwarte – walce z zanieczyszczeniami. Nie będę wchodził w szczegóły tych czterech priorytetów, ale oczywiście przyspieszenie dekarbonizacji gospodarki będzie bardzo ważnym punktem naszego programu.

Uważamy jednak, że osiągnięcie tych celów nie będzie możliwe bez połączenia trzech elementów: energii jądrowej, OZE, tj. odnawialnych źródeł energii, oraz większej efektywności energetycznej. Te trzy elementy są potrzebne. Ale żebyśmy mogli walczyć o klimat i o dekarbonizację, potrzebujemy również wypracować ambitny harmonogram i ustalić wskazówki. Z zadowoleniem odnotowujemy włączenie energii jądrowej do europejskiej taksonomii, co jest wynikiem nieustannej mobilizacji Francji i kilku jej europejskich partnerów – włącznie z Polską – na najwyższym szczeblu politycznym. Decyzja ta daje podstawy dalszego rozwoju produkcji niskoemisyjnej energii w UE.

Priorytetem będzie również dla nas osiągnięcie postępu w zakresie pakietu Fit for 55, w szczególności w zakresie mechanizmu dostosowywania na granicach emisji dwutlenku węgla CBAM, w który Francja jest zaangażowana od dłuższego czasu. Cały ten pakiet dowodzi, że UE nie jest gołosłowna, ale w pełni zaangażowana w transformację w kierunku stania się pierwszym kontynentem neutralnym klimatycznie.

Ponadto chciałbym podkreślić bardzo ważny główny element naszych działań, którym jest społeczna akceptowalność transformacji ekologicznej. Rzeczywiście musimy zagwarantować skuteczność i adekwatność działań europejskich, by ta transformacja była sprawiedliwa i pożądana dla naszych współobywateli. Z drugiej strony chcemy też podkreślić, że system handlu uprawnieniami do emisji ETS jest kamieniem węgielnym tego pakietu. Okazał się on systemem bardzo efektywnym pod względem kosztów, dlatego ważne jest, abyśmy utrzymali ambitny charakter tego projektu Komisji Europejskiej. Jednak proponowane rozszerzenie na sektory budownictwa i transportu drogowego jest dla wielu państw członkowskich źródłem poważnych obaw, w szczególności w odniesieniu do skutków społecznych. Na tym etapie zauważamy, że nie ma konsensusu w tej sprawie, ale wierzymy, że jest miejsce na poprawę.

Innym ważnym elementem tego nowego modelu jest wdrażanie programu suwerenności cyfrowej. Tutaj są nowe przepisy, nowe projekty, które regulują rynki cyfrowe (DMA) i usługi cyfrowe (DSA), w celu budowania europejskiego modelu regulacji cyfrowej. Naszym priorytetem jest regulacja gospodarcza i odpowiedzialność platform cyfrowych w obliczu mowy nienawiści, ponieważ to dotyczy nie tylko firm, ale też ochrony obywateli europejskich. De facto Europa stanie się pierwszym kontynentem, który będzie dysponował zakresem przepisów regulujących przestrzeń cyfrową.

W dziedzinie socjalnej UE stawia sobie ambitne cele. Po pierwsze, odpowiedzialne minimalne wynagrodzenie, po drugie, poprawa warunków pracy dla pracowników platform cyfrowych i równość płac dla kobiet i mężczyzn. Tutaj są też bardzo ważne dla nas sprawy, ponieważ to są elementy Europy bardziej społecznej, a Europa nie może zapomnieć o swoich obywatelach. W sumie nowy model wzrostu będzie oparty na czterech elementach. Po pierwsze, na opracowywaniu nowej strategii przemysłowej i innowacji, po drugie, na dekarbonizacji, a po trzecie, na transformacji cyfrowej, pamiętając również o wymiarze socjalnym.

Te cztery elementy zarysowują i przedstawiają zręby nowego modelu gospodarczego, ponieważ trzeba patrzeć na realia tego świata. Wybór Europy, nasz wybór jest prosty: albo sprostamy konkurencji na świecie, utrzymamy naszą rolę jako potęgi, zyskamy znaczenie na poziomie geopolitycznym, albo podzielimy się i nasze kraje stracą potęgę i znaczenie. W związku z tym nasz model wzrostu pozwoli UE wzmocnić jednolity wewnętrzny rynek, który jest jednym z filarów UE, i w dobie nowej rewolucji przemysłowej i cyfrowej pozwolić UE dokonać skoku, aby znaleźć się w światowej czołówce.

Europa bliżej ludzi. Przynależność oznacza dla nas rozwijanie i podtrzymywanie poczucia przynależności europejskich obywateli do kultury i do wartości państwa prawa, praworządności. Zaczynam tu od Konferencji w sprawie przyszłości Europy, o której nasza koleżanka już powiedziała. Zaproponowana trzy lata temu przez Francję konferencja otworzyła nową przestrzeń debaty dla obywateli Europy, aby mogli oni określić horyzont polityczny Europy na najbliższe lata. Restytucja tej konferencji zostanie dokonana podczas wydarzenia na wysokim szczeblu w Strasburgu w maju br. Ważne będzie, aby wynik tej konferencji opierał się na zaleceniach obywateli społeczeństwa obywatelskiego i parlamentów krajowych.

Przynależność do UE to również przestrzeganie wspólnych zasad i wartości przez każde z państw członkowskich. Zasady państwa prawa muszą być respektowane i przestrzegane przez wszystkich. Jeśli chodzi o praworządność, powinniśmy myśleć nie tylko w kategoriach sankcji, ale także w kategoriach zachęcania i mobilizowania do dialogu. Nie jest to kwestia przeciwstawiania sobie Wschodu i Zachodu. To jest kwestia respektowania wspólnych wartości i zasad. Jeśli chodzi o Polskę, dialog z Komisją Europejską trwa.

Jak powiedział w Strasburgu nasz prezydent, nie może być mowy o kompromisie w sprawie wartości. Z jednej strony mamy niemożliwość tego kompromisu w dziedzinie wartości i zasad państwa prawa, z drugiej strony – karanie albo odsuwanie na bok. Dys-

kusja z Polską należy do Komisji Europejskiej, a nie do państw członkowskich. Czekamy, aż Komisja Europejska wspólnie z Polską przedstawi rozwiązanie, mając na uwadze kluczowe warunki planu odbudowy, który chcemy wspólnie przyjąć.

Oprócz tego prezydencja francuska zamierza promować wartości tolerancji, które stanowią sedno konstrukcji europejskiej, koncentrując się na walce z nienawiścią i z wszelkimi formami dyskryminacji. W tym samym celu prezydencja przygotowuje konkluzje Rady w sprawie zwalczania rasizmu i antysemityzmu, a także będzie kontynuować prace nad nadchodzącym wnioskiem Komisji Europejskiej, który zostanie wkrótce przedstawiony, w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Inny temat to temat uniwersytetów europejskich, który jest bardzo ważny. Jak być może państwu wiadomo, mamy dzisiaj 40 europejskich uniwersytetów. Jest to jedno z bardzo konkretnych osiągnięć, które sprawiły, że przemówienie na Sorbonie stało się rzeczywistością. Zgromadzimy te 40 uniwersytetów plus wszystkie te, które mogą powstać w międzyczasie we Francji, aby móc kontynuować ten program, ale także, aby podkreślić znaczenie uniwersytetów w Europie. Cieszę się również, że jest to już siedem projektów uniwersytetów europejskich, z udziałem instytucji polskich i francuskich.

Ponadto ten rok będzie europejskim rokiem młodzieży. Już teraz możemy sobie pogratulować sukcesu programu Erasmus i Erasmus Plus w szeroko rozumianej edukacji, która obejmuje szkolnictwo wyższe, ale także szkolnictwo zawodowe. Chcemy kontynuować i zastanowić się nad europejską służbą obywatelską, która będzie otwarta dla wszystkich młodych ludzi poniżej 25. roku życia. Wszystko to oznacza, że stawiamy również na nowe pokolenie, inwestujemy w jego przyszłość. Wszystkie te inicjatywy spajają Europę i przyczyniają się do stworzenia ducha kolejnej generacji UE.

Konkludując, chciałbym zwrócić państwa uwagę na trzy punkty. Po pierwsze, dla nas najważniejsze jest uzyskanie namacalnych rezultatów w sprawach priorytetowych dla Europy, gdzie oczekiwania obywateli są odczuwalne, ponieważ te sprawy mają bezpośredni wpływ na ich życie. To są kwestie bezpieczeństwa i granic, to są kwestie transformacji energetycznej i dekarbonizacji, to są też kwestie socjalne, o których mówiłem.

Zgodnie z terminarzem naszej prezydencji mamy przed sobą sześć miesięcy, aby te ambicje i wytyczne przekuć w sukcesy i przełożyć w język konkretów. Po drugie, jak już podkreśliłem, potrzebne jest budowanie pozytywnego dyskursu wokół UE, żeby pokazać, że Unia jest w rzeczywistości odpowiednim szczeblem publicznych działań krajowych, aby odpowiedzieć na globalne wyzwania. To oznacza, że nie chcemy traktować swojej prezydencji UE jako cel sam w sobie. Chcemy wnieść konkretną wartość dodaną, ponieważ Europejczycy mają poczucie braku bezpieczeństwa z powodu globalizacji pod różnymi względami. Stąd zakładamy, że na wszystkie te wyzwania lepiej i skuteczniej reagować razem niż osobno. Na przykład decyzje w sprawie finansowego planu odbudowy, wspólnego długu oraz scentralizowanej kampanii zakupu szczepionek były naszym zdaniem dwiema bardzo dobrymi decyzjami.

Dążymy teraz do uosobienia Europy bardziej ucieleśnionej. To oznacza, że nasza prezydencja będzie bardziej pragmatyczna i zorientowana na osiągnięcie konkretnych efektów i na zapewnienie też roli Europy jako potęgi na świecie. Nasza Unia nie zawsze ma odruch reagowania jako potęga, ale jednak świadomość zaczyna się zmieniać na skalę kontynentu. Europa jest wyposażona, by stać się wielką potęgą tego wieku, pod warunkiem, że wykorzystamy te atuty w sposób strategiczny, żeby myśleć globalnie i geopolitycznie. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów się zgłasza? Pan Tomasz Głogowski podtrzymuje swoje zgłoszenie, tak? Pan poseł Gdula, pan poseł Kowalski i europoseł Sikorski. Jeszcze pan poseł Grzyb. To może poproszę, żeby państwo po kolei się wypowiadali. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, państwo ambasadorowie, szanowna Komisjo, chciałem zwrócić uwagę i podziękować prezydencji słoweńskiej za aktywność w obszarze

relacji z krajami Bałkanów Zachodnich. To ważne, że ten proces, jak pani ambasador powiedziała, został odmrożony po dłuższej przerwie.

Oczywiście spektakularnego sukcesu nie było, ale trudno było oczekiwać, żeby taki sukces był. Ważne, że tym sześciu krajom Bałkanów Zachodnich dzięki działaniom prezydencji słoweńskiej zostało przypomniane, że są partnerami, którzy drogę europejską mają otwartą, że staramy się, aby ta droga była jasna, przejrzysta, oparta na obiektywnych sytuacjach. Problemy były różne, takie jak nieustające wybory w Bułgarii, które uniemożliwiały rozpoczęcie procesu negocjacyjnego w Macedonii. Mam nadzieję, że prezydencja francuska będzie ten aspekt kontynuowała.

Chciałbym może poprosić panią ambasador o odpowiedź, czy prezydencja słoweńska zdiagnozowała, jakie są w tej chwili największe problemy w dalszym odblokowaniu procesu akcesyjnego. Czy te problemy są przede wszystkim w sytuacji wewnętrznej krajów Bałkanów Zachodnich, czy jednak opór niektórych krajów UE jest większą przeszkodą? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Ponieważ pytanie było skierowane do pani ambasador, bardzo proszę o odpowiedź.

Ambasador Republiki Słowenii w Polsce Božena Forštnarič Boroje:

Przede wszystkim chciałabym bardzo podziękować za uznanie naszych działań podejmowanych zakresie rozszerzenia UE. Udało nam się rzeczywiście przywrócić te prace, sprawić, że stały się one częścią naszego harmonogramu. To jest oczywiście część zewnętrznych relacji UE w krajach innych niż bezpośrednie sąsiedztwo. Tak że tutaj chodzi nie tylko o Bałkany Zachodnie, ale również kraje Partnerstwa Wschodniego. Również z nimi musimy nawiązywać partnerskie stosunki.

Oczywiście możemy skupić się także na krajach Morza Śródziemnego. Litwa, podobnie jak kraje bałkańskie, biorąc pod uwagę naszą historię i nasze doświadczenia – to też oczywiście bardzo istotne kwestie. Nasze ambicje tak naprawdę były większe podczas pierwszych dni naszej prezydencji. Biorąc jednak pod uwagę okoliczności w niektórych państwach członkowskich i ogólną sytuację polityczną – nie chcę tu oczywiście na nikogo wskazywać – sytuacja zależy nie tylko od tego, kto pozostaje przy władzy. Jest ona również uzależniona od ogólnych procesów demokratycznych w poszczególnych krajach.

Ale, tak jak już wspominałam, konieczne jest zastosowanie pewnych bodźców motywacyjnych, również udzielenie wsparcia ekonomicznego. O tym już mówiłam, omawiając naszą prezydencję. Udało nam się przeznaczyć znaczne kwoty na uruchomienie i zachęcenie do tych procesów. Ale to jest droga dwukierunkowa, bo oczywiście ważne jest nie tylko to, co będzie dobre dla Europy i UE, ale również co będzie dobre dla tych poszczególnych krajów. Te kraje oczywiście muszą spełnić pewne kryteria, które później będą negocjowane. Będą negocjowane poszczególne rozdziały.

W Bułgarii mieliśmy dość niezręczną sytuację, bo tak naprawdę ze względu na wydarzenia w tym kraju nie mogliśmy przystąpić do negocjacji. Tak że naszym głównym celem było tak naprawdę przezwyciężenie tych przeszkód. Chodziło nam również o zachowanie wiarygodności UE. Czasami jest tak, że wsparcie polityczne i słowne jest bardzo ważne, ale tak naprawdę równie ważne jest wsparcie finansowe, po to by dokonywane były postępy. W tej chwili jesteśmy bardzo zadowoleni, że organizowane są coroczne konferencje, również w czasie prezydencji francuskiej została już zaplanowana konferencja z krajami Bałkanów Zachodnich. Oczywiście istnieją też różnice pomiędzy krajami tego regionu. W niektórych z nich sytuacja polityczna jest lepsza, w innych gorsza. Na tym chyba zakończę.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję. Następny w kolejności jest pan poseł Maciej Gdula. Bardzo proszę.

Poseł Maciej Gdula (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja też chciałbym bardzo podziękować pani ambasador za przedstawienie podsumowania słoweńskiej prezydencji.

Natomiast moje pytanie chciałbym skierować do pana ambasadora. Przyznaję, że bardzo mnie ujęło to, że pan ambasador przemawiał po polsku. Jestem za to bardzo

wdzięczny. Myślę, że mówię nie tylko w swoim imieniu. Ale też bardzo mi się podobała ta prezentacja, która była całościowa, pokazywała wizję, co ważne, właśnie wizję bardziej europejską niż francuską. To znaczy uzgodnioną z partnerami. Bardzo ważne są, myślę, słowa o wspólnocie wartości, o przestrzeganiu praworządności, o neutralności klimatycznej. Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że nawet jeżeli z Polski czasem płyną inne głosy na temat, powiedzmy, praworządności czy celów klimatycznych, to chciałbym tu wyraźnie powiedzieć, że te idee, te pomysły mają wsparcie w Polsce, w partiach opozycyjnych. To nie jest tak, że głos, który dochodzi z Polski ze strony rządu, jest głosem wszystkich Polaków.

Natomiast moje pytanie dotyczy tego aspektu, w którym pan ambasador zwraca uwagę na to, że Unia musi być sprawcza także w polityce globalnej. Dokładnie chciałbym zapytać o kwestię tego nowego porozumienia czy nowego otwarcia w stosunkach z Afryką. Zwłaszcza chciałbym zapytać o to, czy Francja oczekuje od polskiego rządu większego zaangażowania w Afryce, zwłaszcza w Sahelu? To jest jeden z obszarów krytycznych, jeżeli chodzi o otoczenie UE. Chciałbym wiedzieć, czy UE pod prezydencją francuską, ale także ze względu na francuskie zaangażowanie w tym obszarze, oczekiwałaby od partnerów europejskich większego wsparcia. Myślę, że to jest dzisiaj niezwykle ważne. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Czy pan ambasador chce się odnieść? Bardzo proszę.

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

Dziękuję. Dziękuję za te komentarze.

Pierwszy aspekt pana kwestii, ten nowy sojusz, do którego chcemy dążyć z Afryką – uważam, że szczyt ma być okazją do zawiązania nowego sojuszu z Afryką. Chcemy się skupić na trzech konkretnych aspektach. Po pierwsze, to gospodarka i dobrobyt, to jest na przykład kwestia finansowania infrastruktur. Drugi aspekt jest w dziedzinie na przykład bezpieczeństwa. Wrócę potem do tej kwestii. To wykorzystywanie nowych narzędzi europejskich, to są instrumenty, które mogą zapewnić pokój, ponieważ Afryka jest naszym wielkim sąsiadem. Trzeci aspekt jest w dziedzinie zdrowia. Tutaj chodzi o ideę i pomysł zwiększenia darów szczepionek przeciw covid.

Jeżeli powrócić do tematyki bezpieczeństwa i do Sahelu, chciałbym podkreślić jeden niezwykle ważny dla nas aspekt – brak stabilizacji w Sahelu ma długoterminowe konsekwencje dla bezpieczeństwa Europy. Uważam, że gdyby Francja nie dokonała interwencji 10 lat temu, to wszystkie komórki terroryzmu by się rozsiały, ponieważ to nie tylko bezpieczeństwo tego całego regionu, ale można powiedzieć, że Europa byłaby też zagrożona, a jej bezpieczeństwo byłoby podważane.

Oczywiście chcemy, aby nasi partnerzy w Europie angażowali się bardziej aktywnie, ponieważ mamy do czynienia z różnymi procesami. Chcemy kontynuować zwalczanie uzbrojonych grup terrorystycznych. Chcemy w tym celu zwiększyć potencjał Takuby – to jest ugrupowanie sił specjalnych. O ile wiemy, Polska jest gotowa pomóc Francji w tej dziedzinie. To bardzo ciekawe, ponieważ Takuba, to ugrupowanie sił, jest bezprecedensową europejską koalicją, która dzisiaj liczy 11 członków i cieszy się większym zainteresowaniem coraz większej liczby krajów europejskich. O ile wiemy, inne kraje mogłyby dołączyć do grupy Takuby w krótkim czasie, nie tylko Polska. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Janusz Kowalski.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, po pierwsze, ja się również dołączam do gratulacji dla pani ambasador, bo rzeczywiście przyspieszenie procesu rozszerzenia związanego z Bałkanami Zachodnimi jest bardzo istotne z perspektywy Polski, dlatego że Polska była jednym z inicjatorów tego procesu. A trzeba sobie jasno powiedzieć, że to akurat Francja była jednym z blokujących ten proces. Cieszę się, że w prezentacji pana ambasadora mowa jest również o Bałkanach Zachodnich. Błędy prezydenta Emmanuela Macrona trzeba naprawiać.

Skoro mowa o błędach, to z przedstawionej przez pana ambasadora prezentacji ja, z perspektywy interesów Rzeczypospolitej Polskiej, życzę sobie, aby żadne z priorytetów, które pan wymienił jako priorytety francuskie, nie zostały absolutnie zrealizowane. Po pierwsze, jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa. Kwestia bezpieczeństwa dla Polski dzisiaj jest oczywista. To jest wielkie zagrożenie inwazją Rosji na Ukrainę, to jest zagrożenie państw bałtyckich i Rzeczypospolitej. Błędy Emmanuela Marcona w stosunku do Rosji są powszechnie znane.

Wszyscy w Polsce pamiętamy wywiad Emmanuela Macrona z 2000 roku, kiedy wskazywał Polskę jako państwo, które blokuje jego dobre relacje i naprawienie relacji z Rosją. Nie zmieniliśmy tego zdania. Będziemy zachęcać w kontekście prezydencji francuskiej, aby między innymi Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji zmieniło swoje absolutnie naiwne i niebezpieczne zdanie, że nie chce wywierać presji na Niemcy w kontekście projektu Nord Stream 2. Takie założenie jest bardzo niebezpieczne, nie tylko z punktu widzenia interesów Polski, ale również całej UE.

Chcę jasno przypomnieć, że Sejm RP w 2021 r. przyjął jednomyślnie, przez aklamację, uchwałę w sprawie Nord Stream 2, która jest aktualna w swojej narracji. Uruchomienie Nord Stream 2 zwiększa presję na wybuch nowej wojny na Ukrainie. Chciałbym i życzę sobie tego, jeżeli mowa o bezpieczeństwie, żeby kwestia relacji UE – Rosja stała się rzeczywistym priorytetem francuskiej i aby w tej sprawie prezydencja francuska mówiła głosem, który będzie uwzględniał interesy bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej, a nie egoistyczne interesy gospodarcze Francji. To po pierwsze.

Po drugie, absolutnie niezgodne z polskim interesem są pana słowa, pana ocena unijnego systemu handlu emisjami. Unijny system handlu emisjami dokładnie w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy spektakularnie zbankrutował, tak jak i zbankrutowała cała unijna polityka Green Dealu. Wzrost z poziomu 25–30 euro za 1 tonę uprawnień do około 85–90 euro jest najlepszym dowodem na to, że ten system jest absolutnie nieskuteczny, nawet w kontekście osiągania celów związanych z transformacją energetyczną. Dlatego rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego – i tutaj zachęcam jednak prezydencję francuską do popierania tego postulatu – lobbuje za absolutną reformą tego spekulacyjnego unijnego systemu handlu emisjami.

Chcę, panie ambasadorze, żeby pan znał liczby. Tylko w tym roku Polska będzie miała deficyt około 65–70 mln ton uprawnień. My mamy 70% energii elektrycznej i ciepła systemowego produkowane z węgla. I całe szczęście, bo gdybyśmy dzisiaj byli uzależnieni od rosyjskiego gazu, to mielibyśmy ogromne problemy. Całe szczęście. I powinniśmy bronić polskiego węgla. Oczywiście miks energetyczny we Francji jest całkowicie inny, ale proszę uwzględniać to, że ten 65–70-milionowy deficyt oznacza wypływ z polskiej gospodarki w 2022 r. ponad 25 mld zł, czyli blisko 5 mld euro.

Po trzecie, kwestia dotycząca mowy nienawiści. Tutaj mam nadzieję, że prezydencja francuska dostrzeże mowę nienawiści szczególnie kierowaną pod adresem katolików. Cieszę się, że pan ambasador wymienia kwestię dotyczące rasizmu, antysemityzmu – to są bardzo ważne rzeczy – ale również jednak chrystianofobia jest dzisiaj absolutnym problemem, również we Francji, gdzie walczy się często z katolikami. Potrzebna tu jest zdecydowana obrona przez UE chrześcijan w Europie, którzy są poniżani, szczególnie przez lewicowe ośrodki.

A jeżeli chodzi o bigtechy – sytuacja, w której jedna z partii politycznych, Konfederacja, która zgodnie z prawem w Polsce działa i ma reprezentacje w polskim Sejmie została zablokowana na platformie Facebook, wymaga również uwzględnienia jako priorytetu takich uregulowań na poziomie UE, aby żadne wielkie firmy związane z social mediami nie wpływały w ten sposób na procesy demokratyczne. To jest bowiem właśnie realne zagrożenie dla demokracji.

Jeżeli chodzi o kwestie praworządności, to mam nadzieję, że skoro mowa jest o wartościach, panie ambasadorze, dura lex, sed lex – twarde prawo, ale prawo. To nie jest kwestia jakiegoś dialogu Brukseli na tematy związane z wartościami z Polską. To jest kwestia przestrzegania prawa przez unijnych eurokratów, którzy łamią unijne traktaty. Ja wprost, jako poseł polskiego parlamentu, żądam od Francji, żeby tych unijnych eurokratów w końcu przywrócić do porządku. Nie może być sytuacji takiej, że afera zwią-

zana z TSUE, z handlem wpływami, którą właśnie ujawnił między innymi czy przede wszystkim francuski „Libération" – i brawo, gratuluję, że pokazaliście tę aferę – będzie zamieciona pod dywan. Absolutnie nie ma na to zgody.

Jeżeli chcecie walczyć o wartości, jeżeli chcecie walczyć o praworządność, to wyjaśnijcie aferę związaną z TSUE, z handlem wpływami z Europejską Partią Ludową, której szefem jest dzisiaj Donald Tusk. Ta sprawa nie może być w żaden sposób zamieciona pod dywan. I nie ma zgody na to, żeby prowadzić dialog w zakresie prawa, które jest jasne i oczywiste.

Panie ambasadorze, nie ma ani jednej podstawy prawnej do tego, żeby Komisja Europejska wstrzymywała Polsce wypłatę środków związanych z „Krajowym planem odbudowy", czyli z tak zwanym mechanizmem Next Generation. Nie ma żadnego takiego mechanizmu. To po pierwsze.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Proszę o spokój.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

To, że rzeczywiście słyszymy tutaj głosy ze strony Lewicy czy nawet pana Radosława Sikorskiego, który jak zawsze staje po stronie unijnych eurokratów… Poczekajmy, za chwileczkę się w tej sprawie wypowie. Ja stoję po stronie prawa. Prawo jest jasne. Obowiązują unijne traktaty.

Podsumowując, szanowny panie ambasadorze, jeżeli te priorytety… W istocie w mojej ocenie są one raczej elementem programu kampanii wyborczej pana Emmanuela Macrona, który w ciągu ostatnich kilku lat, szczególnie w kontekście nam najważniejszym i bliskim, w kontekście geopolitycznym, popełnił gigantyczne błędy w relacjach z Rosją. Dzisiaj potrzebne jest twarde stanowisko UE w zakresie bezpieczeństwa. Pan o tym w ogóle nie wspomniał – ani o Nord Streamie, ani o Ukrainie, ani o bezpieczeństwie.

Chcę jasno powiedzieć: Emmanuel Macron powinien w tej sprawie jasno zmienić zdanie o 180 stopni. Powinien się konsultować w tej sprawie z panem prezydentem Andrzejem Dudą, z panem premierem Mateuszem Morawieckim, słuchać polskiego głosu w tej sprawie, bo Polska dzisiaj jest realnym adwokatem spraw związanych z bezpieczeństwem Ukrainy. Wystarczy posłuchać ukraińskiej polityki. Niemcy na naszych oczach zdradzają Ukrainę, realizując właśnie elementy sojuszu z Władimirem Putinem.

Podsumowując, szanowni państwo, mam nadzieję, że ta dyskusja…

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle Gdula. Jesteśmy w parlamencie, jak sama nazwa wskazuje, po to, żeby rozmawiać.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję za możliwość tej dyskusji. Mam nadzieję, że te priorytety, o których pan ambasador raczył mówić – musimy zawsze rozmawiać otwarcie – zostaną zrewidowane. Jeżeli chcemy dzisiaj silnej Europy, silnej UE, potrzebne jest jednoznaczne zdanie w kluczowych sprawach, takich jak właśnie kwestia bezpieczeństwa, kwestia Rosji i Nord Streamu.

Jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa energetycznego, panie ambasadorze, nie wiem, czy pan nie zauważył, ale właśnie UE jest pod wielką presją szantażu energetycznego Rosji Władimira Putina. Dzisiaj walka z węglem i jeszcze przykręcanie polityki energetycznej i transformacji energetycznej to jest wielki prezent dla Władimira Putina. Bardzo proszę jednak o uwzględnienie interesów Europy Środkowo-Wschodniej.

Jeżeli oczywiście te priorytety będą w takim obszarze realizowane, wierzę w to, że rząd RP, polskie państwo, zrobi wszystko, aby prezydencja francuska zakończyła się porażką, ponieważ realizacja tych priorytetów oznacza Europę słabą, Europę podzieloną, Europę, która nie będzie potrafiła w sprawie Ukrainy, Nord Streamu, w sprawie szantażu energetycznego wypowiedzieć się w sposób twardy i jednoznaczny. Naprawdę proszę zrobić porządek i robić porządek z unijnymi eurokratami, nie zamiatać pod dywan afery TSUE i doprowadzić do porządku Komisję Europejską, która łamie prawo, która bezprawnie szantażuje Polskę. Na to absolutnie nie ma zgody. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan ambasador chce się odnieść? Bo nie było pytania, to była opinia, więc nie wiem. Czy pan ambasador chce się odnieść?

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

Jeżeli mogę, ponieważ mam jeszcze trochę czasu, chciałbym powrócić do czterech tematów.

To po pierwsze Bałkany. Tutaj chciałbym doprecyzować, że nasza prezydencja UE zapewni, że negocjacje z kandydatami do przystąpienia będą przebiegały zgodnie z nową metodologią, która była zatwierdzona i zapewniona w konkluzjach Rady Europejskiej dwa lata temu. To jest bardzo ważny punkt dla nas. Nasza prezydencja będzie promowała działania na rzecz Bałkanów Zachodnich, na rzecz głębokich reform w kluczowych obszarach, jak już mówiono o tym dzisiaj – to są reformy praworządności i instytucji demokratycznych, reformy gospodarcze. Nasze podejście jest kompleksowe. To po pierwsze.

Co do Rosji, chciałbym po prostu powrócić do tego, co nasz prezydent powiedział wczoraj w Berlinie. Powiedział, że Rosja zachowuje się jak potęga nierównowagi i będzie reakcja w przypadku rosyjskiej agresji wobec Ukrainy. Cena będzie bardzo wysoka. Nasza pozycja jest bardzo jasna i mogę powiedzieć, zapewnić państwa, że jesteśmy bardzo czujni. Śledzimy sytuację na bieżąco. Pozycja Francji jest jasna i jednoznaczna. Francja pozostaje głęboko zaangażowana i w pełni popiera niezależność i suwerenność Ukrainy.

Chciałbym jeszcze parę słów dodać i podkreślić cztery punkty. Po pierwsze, jest zbieżność i spójność Europejczyków w tej sprawie i jesteśmy zjednoczeni wraz z naszymi partnerami w NATO i ze Stanami Zjednoczonymi. Mamy jednolite podejście, ponieważ chcemy obniżenia i deeskalacji napięć. To podejście jest dla nas fundamentalne.

Po drugie, jak być może państwu wiadomo, Komisja Europejska podziela decyzję o wsparciu Ukrainy w wysokości 1 mld euro w ramach pomocy makrofinansowej dla Ukrainy w celu zaspokojenia jej finansowych potrzeb, jak również wzmocnienia odporności Ukrainy. Po trzecie, chcemy deeskalacji napięć oraz poszukiwania rozwiązania poprzez bardzo wymagający, poważny dialog z Rosją.

Jak być może państwu wiadomo, mamy tutaj pięć kanałów rozmów. Pierwszy to Stany z Rosją, Rosja z NATO, jest OBWE, Polska w tym roku sprawuje przewodnictwo tej organizacji. Dzisiaj w Paryżu spotykają się doradcy prezydentów Rosji, Ukrainy, Francji i Niemiec. Chcemy, aby Rosja konstruktywnie i aktywnie zaangażowała się w te formaty w celu deeskalacji. Po czwarte – i to jest bardzo ważny punkt – jakakolwiek agresja militarna Rosji na Ukrainę będzie miała ogromne i poważne koszty. Europejczycy są zjednoczeni w stanowczym reagowaniu na wszelkie wrogie akcje wobec Ukrainy. Pozycja UE jest jasna. To wszystko.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Panowie, przepraszam, panowie zdają sobie sprawę, że takie pogawędki, jak ktoś mówi, bardzo przeszkadzają?

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

Jeszcze chciałbym dodać kilka słów na temat bezpieczeństwa, ponieważ to jest też temat, który został poruszony. Europa nie jest odsunięta albo marginalizowana w tych sprawach, wręcz przeciwnie. Europejczycy są u steru, są zaangażowani we wszystkie dyskusje, które mają wpływ na nasze bezpieczeństwo. Nie może być bezpieczeństwa Europy bez nas. Koordynujemy nasz dialog, naszą rozmowę ze Stanami Zjednoczonymi, ponieważ Europa nie może być nieobecna przy stole tych negocjacji. Europa powinna mieć możliwość wypowiedzieć się na temat bezpieczeństwa i na temat warunków jego zapewnienia, ponieważ Europa nie jest przedmiotem. Europa musi być podmiotem międzynarodowej geopolityki i musi przyjmować jeszcze więcej odpowiedzialności na siebie.

W detalach, co do pierwszych rosyjskich propozycji na ten temat, na temat bezpieczeństwa, jak powiedział nasz minister stosunkowo niedawno, po prostu Rosja zaproponowała zasady, które w zasadzie prowadzą do powrotu stref i bloku wpływów, podczas gdy Europa zamierza zaproponować strategię w duchu „Helsinki 2”, a mianowicie przyznanie poszczególnym krajom swobody wyboru przystąpienia do sojuszy zgodnie z własną wolą. To wpisuje się w logikę zobowiązań podjętych przez sygnatariuszy porozumienia helsińskiego

i Karty Paryskiej, które przypominają o zasadach suwerenności i nienaruszalności granic, wyboru sojuszy i partnerstwa. Tutaj nasze pozycje są bardzo jasne.

Jeśli chodzi o praworządność i plan odbudowy, to jeśli chodzi o polski plan odbudowy, trzeba po prostu powiedzieć, że to jest też sprawa, która dotyczy pewnej formy warunkowości, która wynika z porozumienia związanego z planem odbudowy. Są bowiem kryteria korzystania z tego europejskiego planu odbudowy i tam są elementy praworządności. W przypadku Polski jest to kryterium niezależności sądownictwa. Jak państwu wiadomo, w ostatnich miesiącach toczył się bardzo intensywny dialog na temat na przykład Izby Dyscyplinarnej. Nie możemy powiedzieć, czy uda się osiągnąć przełom. Będzie to zależało też od tego, czy Polska będzie w stanie dostosować się do decyzji TSUE.

Co do kampanii wyborczej we Francji, to nie ma to związku. Jedno nie wyklucza drugiego. Można prowadzić kampanię wyborczą i mieć prezydencję UE. Chcę tylko przypomnieć, że to już było we Francji. W 1995 r. mieliśmy i prezydencję UE, i wybory prezydenckie.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana posła Grzyba. Zgłosili się również Kacper Płażyński i poseł Gołojuch. Od razu też bardzo państwa proszę, ponieważ niebawem odbędą się głosowania, prosiłabym o uwzględnienie tego, dobrze? Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo. Chciałem bardzo podziękować ekscelencjom, pani i panu ambasadorowi, za prezentację efektów, które zawsze są mniej ekscytujące niż to, co jest prognozą. Siłą rzeczy więcej koncentrujemy się więc na planach niż na ocenie, bo ta ocena jest już w jakiś sposób znana.

Ale chciałem też przekazać pani ambasador wyrazy podziękowania z mojej strony w szczególności za ten priorytet związany z Bałkanami Zachodnimi, które, jesteśmy świadomi, że stanowią takie miękkie podbrzusze obecnej UE. Przecież wpływy, które tam są obserwowane zarówno ze strony rosyjskiej, jak i ze strony niektórych dosyć ekstremalnych ruchów islamskich i reprezentujących je państw, są niezmiernie niepokojące. W moim przekonaniu potrzebna jest nam stabilizacja akurat w tym regionie. Po brexicie też jest potrzebny jakiś – nazwę to – sukces rozszerzeniowy. To jest coś, co jest chyba wspólne dla wszystkich sił politycznych reprezentowanych w parlamencie polskim. Jesteśmy w tym zgodni.

Bardzo się też cieszę z deklaracji strony francuskiej, że w duchu wytycznych postawionych przez Radę Europejską będzie kontynuowany proces związany z negocjacjami. To jest niezmiernie ważna deklaracja. Sądzę, że Słowenia ma swoją zasługę również w tym, że ten proces jest odblokowany. Tak że bardzo serdecznie dziękuję.

Z drugiej strony chcę też docenić, że jako prezydencja zakończyliście państwo z sukcesem 21 trilogów. Kto nie obserwował procesów negocjacji w ramach trilogów, ten może powiedzieć, że to niewiele znaczy. A to są przecież wielodniowe, wielogodzinne negocjacje, które muszą doprowadzić do uzgodnienia pomiędzy współustawodawcami, a więc Radą UE reprezentowaną przez prezydencję oraz Parlamentem Europejskim, co wcale nie jest takie oczywiste. Tak że takie słowa skierowane pod adresem państwa jako prezydencji.

Natomiast, panie ambasadorze, chciałbym powiedzieć, że nie mogę się zgodzić z tą generalną oceną, którą wyraził tu pan poseł Kowalski, do której ma prawo, oczywiście. Generalna ocena, mówiąca o tym, że wszystkie priorytety przedstawione przez prezydencję francuską są do odrzucenia, że uderzają w interes Polski jako państwa członkowskiego, wydaje mi się ekstremalnie daleko idącym stanowiskiem.

Po drugie, jestem też zobowiązany za to podkreślenie, że program prezydencji francuskiej nie jest programem samej Francji, która przewodniczy UE, ale jest programem dla całej trójki. A więc przyjęliście państwo te priorytety wspólnie z Czechami i ze Szwecją. Z drugiej strony kontynuujecie też państwo te priorytety, które były zapoczątkowane w okresie prezydencji słoweńskiej. Istnieje więc pewna logika i pewnego rodzaju ciągłość. Można powiedzieć, że bardzo krytyczna ocena mojego kolegi sejmowego dotyczy de facto czterech państw członkowskich, czyli Słowenii, Francji, Czech i Szwecji. Bo taka jest logika prowadzenia prezydencji. Jest ona pewną ciągłością.

Rozumiem, że są w tej ocenie – nie chcę tu być żadnym recenzentem – ale są w tej ocenie również pewne rzeczy, które, co podkreślam, są trudne dla Polski. Nord Stream jest niewątpliwie taką sprawą. Jest to inwestycja, co do której wszystkie siły polityczne w Polsce reprezentowane w polskim parlamencie, a także w PE podkreślają, że to był błąd. W szczególności teraz, w okresie czwartego kwartału, widać, jak strona rosyjska wykorzystuje swoją przewagę, mając do dyspozycji nie tylko źródła gazu, ale również drogi przesyłu i jeszcze do tego magazyny, które udało jej się pozyskać. W tej materii uważam więc, że jest pełna zgoda.

Jest również kwestia dotycząca chociażby systemu ETS, który był prognozowany. To jest w tej chwili czwarta odsłona, bo dyrektywa obejmuje okres od 2021 r. do 2030 r., ale była zatwierdzona 28 lutego 2018 r., w czym polski rząd uczestniczył i nie zawetował tej dyrektywy. Wtedy uprawnienia kosztowały ok. 7 euro, więc rozumiem, że wtedy nie widzieliśmy tego zagrożenia. Natomiast mogę powiedzieć, że ja widziałem w tym systemie zagrożenie wynikające z faktu dopuszczenia handlu emisjami na otwartym rynku. To niestety jest jeden z powodów, dla których te uprawnienia tak zdrożały.

Sądzę, że prezydencja francuska, zważywszy że Francja ma zupełnie inny miks energetyczny, jeżeli mogłaby w tej materii wspomóc zmianę w tym zakresie, chociażby przez ograniczenie udziału inwestorów finansowych w handlu emisjami czy też poprzez zwiększenie na przykład puli uprawnień, które mogłyby zostać oddane do dyspozycji, to miałoby to duże znaczenie. Jednocześnie przy reformie, nad którą pracujemy – jest przygotowywany już w tej chwili raport PE w tej sprawie, raport, sprawozdanie – wydaje się, że na przykład utrzymanie puli bezpłatnych uprawnień puli 30% bezpłatnych uprawnień dla ciepłownictwa powinno zostać podtrzymane ze względów społecznych. To był akurat mój wniosek, kiedy byłem posłem w PE.

Natomiast drugi element, który wydaje mi się tu ogromnie ważny, to jest nowy model europejskiego wzrostu, a w szczególności zaś to, co pan ambasador podkreślił, że UE jest potrzebna nowa strategia przemysłowa. Wydaje mi się, że tu też powinniśmy być zgodni, że doświadczenie okresu epidemicznego, fakt, że wiele elementów produkcji, w tym również dotyczącej ochrony zdrowia, chociażby nawet te przysłowiowe maseczki, kombinezony, ale również leki, również substancje czynne… One wywędrowały, jeżeli chodzi o produkcję, z obszaru europejskiego. Paracetamol i substancje czynne są produkowane albo w Chinach, albo są produkowane w Indiach. Uważam więc, że to jest słuszny postulat.

Zresztą on jest powtórzeniem tego, co było w raporcie komisarza Tajaniego, kiedy odpowiadał za politykę przemysłową – to były lata 2011–2012. W raporcie stwierdzono, że Europa ubożeje chociażby z tego względu, że w zakresie na przykład pierwiastków ziem rzadkich praktycznie jesteśmy absolutnie odkryci. A większość jest w jednym ręku, bo ok. 80% jest w rękach chińskich.

Z tego punktu widzenia sądzę, że rewitalizacja polityki przemysłowej UE powinna przynosić minimum 20% PKB, a nie usługi serwisowe. Bo okazało się, że w okresie kryzysu, a więc epidemii, głównie usługi zostały zatrzymane. Z tego tytułu państwa poniosły ogromne straty, nie mówiąc również o samych firmach prowadzących te usługi serwisowe, i to w pełnym zakresie. Sądzę, więc, że to jest niezmiernie ważny element, na który ja bym zwracał uwagę. Sądzę, że pole współpracy i pole porozumienia z polskimi postulatami jest. Ja je znajduję.

Natomiast chciałbym zapytać, panie ambasadorze, o jedną rzecz. Mianowicie o strategiczną suwerenność UE. Ona jest różnie rozumiana, w szczególności słowa „strategiczna suwerenność" sprawiają, że jest ona skoncentrowana głównie na filarze obronnym czy udziale państw członkowskich UE w tym wysiłku obronnym w ramach NATO. Mimo zastrzeżeń to jednak jest wiele różnych dyskusji, które obserwuję również w Polsce, ale wydaje mi się, że warte byłoby podkreślenia, że ta strategiczna suwerenność jest powiązana nie tylko z kwestiami obronnymi, ale również z kwestią migracji, uporządkowaniem tej sprawy, nowym zarządzaniem strefą Schengen, obroną granic i suwerenności energetycznej UE.

Wydaje mi się, że wsparcie Francji, jeżeli chodzi o kwestie taksonomii, jeżeli chodzi o dopuszczenie energii atomowej i gazu, też jest czymś, co Polska odnotowuje i powinna odnotować, również jako polski parlament, jako ważny element. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo proszę teraz posła Płażyńskiego, później poseł… Ale pan jest europosłem, a najpierw posłowie krajowi. Takie są zasady. Zawsze tak jest. Wynika to choćby z precedensu. Poseł Płażyński, bardzo proszę.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowni państwo, przepraszam, że spóźniłem się na posiedzenie, ale miałem posiedzenie innej Komisji w tym czasie, więc proszę mi wybaczyć.

Bardzo dziękuję prezydencji słoweńskiej. Miejmy nadzieję, że nasze wspólne sojusze również w zakresie taksonomii, trójstronne z Francją i ze Słowenią – że będzie ich coraz więcej i będziemy się przybliżać do wspólnych stanowisk.

Natomiast, panie ambasadorze, chciałem sobie pozwolić dopytać o sprawę, o której wspomniał poseł Kowalski. To jest sprawa niezwykle istotna z punktu widzenia polskiego parlamentu i naszej Komisji. Tak się składa, że na poprzednim posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej przyjęliśmy nawet dezyderat skierowany do premiera polskiego rządu, dotyczący kwestii wyjaśnienia sytuacji opisanych przez dziennik „Libération”. Trzy miesiące temu francuski dziennik opisał sytuacje, w których miało dochodzić do nielegalnych zgromadzeń lobbystów, biznesmenów, polityków, bardzo wysokich urzędników UE, nawet ośmiu ze składu Trybunału Sprawiedliwości UE. Miano się spotykać we Francji i odbywać wspólne polowania i wspólne biesiady. Domyślamy się, że takie spotkania nie miały na celu tylko zapewnienia sobie rozrywki, ale rozmawiano tam o bardzo różnych poważnych sprawach. Mimo to nie było nigdzie odnotowywane. Łamano więc antylobbingowe prawo obowiązujące w UE.

Dziwi mnie w tym zakresie trochę brak reakcji prezydenta Macrona, trochę brak reakcji oficjalnych władz francuskich, bo to jednak państwo byliście gospodarzem terytorialnym tych przedsięwzięć. Z tego punktu widzenia wydaje mi się, że państwu powinno w sposób szczególny zależeć na tym, żeby te sprawy wyjaśnić. Jednocześnie nie wydaje się, aby inne instytucje unijne, które siłą rzeczy są poniekąd odpowiedzialne za ten stan rzeczy, bo to ich podwładni, tę sprawę należycie wyjaśniały. A przynajmniej opinia publiczna, w tym polski parlament, nie jest informowana o tym, aby w jakikolwiek sposób do przodu podążała kwestia wyjaśnienia tej niecodziennej i bulwersującej sytuacji, która może nawet świadczyć o tym, że na wysokim szczeblu dochodziło do korupcji.

Zatem kiedy mówimy o praworządności, panie ambasadorze, na której nam wszystkim, jestem przekonany, zależy… Chociaż wydaje się, że w didaskaliach różnimy się w zakresie tego, co jest praworządnością, a co nie, gdzie leżą kompetencje UE, a gdzie leżą kompetencje państw narodowych. Miejmy nadzieję, że po wyborach we Francji, z prezydentem Macronem czy kimkolwiek innym, szybko wyjaśnimy te kwestie i będziemy mieć też wspólne stanowisko, jak w sprawie taksonomii.

Natomiast mam pytanie do pana ambasadora, co w tej sprawie państwo jako prezydencja zamierzacie uczynić? Czy państwo inicjujecie już w tym zakresie jakieś działania w ramach UE? Czy będzie można państwa traktować jako sojusznika w kwestii zapewnienia w UE standardów demokratycznych, transparentnych, takich jakich obywatele państw członkowskich UE mogą i powinni oczekiwać w cywilizowanym świecie, właśnie praworządnym? Bo to są sprawy bardzo poważne. Przynajmniej te oskarżenia są bardzo poważne. A dziennik wydaje się również poważnym tytułem. Do tej pory nie było żadnego dementi, więc chyba należy uważać, że do tych spotkań rzeczywiście dochodziło, co samo w sobie wymaga przeprowadzenia chyba odpowiedniego dochodzenia, śledztwa, aby w razie potrzeby tę gangrenę możliwie szybko odciąć i żeby nikt nie miał wątpliwości, że UE i jej organy działają zgodnie z prawem. Prosiłbym pana ambasadora o wyjaśnienie, co państwo w ramach prezydencji zamierzacie z tym zrobić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję. I ostatnie pytanie czy też wypowiedź, opinia, którą wypowie pan poseł Kazimierz Gołojuch. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Państwo przewodniczący, pani ambasador, panie ambasadorze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym na wstępie również podziękować prezydencji słoweńskiej za działania, które zostały podjęte, jeśli chodzi o Bałkany Zachodnie.

W tym miejscu chciałbym się również zwrócić do pana ambasadora Francji, pana Billet. Prosiłbym, żeby Francja zrewidowała swój stosunek, jeśli chodzi o transformację energetyczną. Chciałbym dodać, że Polska nie jest w stanie w tak krótkim czasie przeprowadzić dekarbonizacji, gdyż w większości mamy energetykę opartą na węglu, o czym tu wszyscy wiemy. Trzeba dodać, że do roku 1989 byliśmy za żelazną kurtyną i nie mogliśmy samodzielnie kształtować polityki energetycznej.

Chciałbym, żeby również prezydencja francuska, rząd francuski popatrzył trochę z innej perspektywy, jeśli chodzi o kraje Europy Środkowo-Wschodniej, jeśli chodzi o te przemiany, a tutaj jeśli chodzi również o przemiany energetyczne. Prosiłbym również, żeby uwzględnić stanowisko Polski i nie tylko, jeśli chodzi o gazociąg Nord Stream 2, gdyż jest on niekorzystny. Rosja będzie nas szantażować. Zresztą mamy już tego dobitne przykłady w ostatnim czasie, jeśli zostanie on uruchomiony.

Szanowni państwo, chciałbym również dodać, że spekulacje, jakie są na rynku handlu emisjami, powodują ogromny wzrost cen energii w Europie. Prosiłbym również, żeby Francja poparła reformę, jeśli chodzi o system handlu emisjami, gdyż dalsze takie działanie i spekulacje powodują, że ta energia będzie coraz droższa i państwa UE, obywatele krajów UE nie będą w stanie ponosić tak wysokich kosztów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ambasadorze, jeśli ma pan taką wolę odnieść się, to bardzo proszę.

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

Tak. Po pierwsze na temat suwerenności. W pełni zgadzam się z tym, co pan poseł mówił, że suwerenność to nie tylko obronność. Uważamy, że suwerenność ma różne aspekty. Z tego punktu widzenia wbrew wszystkim krytykom, którzy uwielbiają widzieć szklankę do połowy pustą, powiedziałbym, że Unia co do suwerenności przoduje w różnych dziedzinach.

Można znaleźć dużo powodów do optymizmu, nie tylko w kwestii decyzji, o których już wspomniałem, dotyczących planu odbudowy, scentralizowanych kampanii zakupu szczepionek, ponieważ tutaj chodzi o zdrowie. To jest kompleksowe podejście do tej kwestii. Zarządzenie brexitem też. Sprostanie też wyzwaniom wojny hybrydowej, kiedy Polska była na pierwszej linii. Wszystko to są jaskrawe przykłady faktu, że suwerenność w UE nabiera pewności i Unia nabiera znaczenia na poziomie geopolitycznym. A trzeba oczywiście iść dalej, aby ta suwerenność mogła też znaleźć odbicie, jeśli tak można powiedzieć, w innych sektorach, dziedzinach, jak na przykład energetyka.

Co do energetyki to jest temat – zgadzam się – suwerenności, ponieważ w tej dziedzinie potrzebujemy większej niezależności. To jest jedna z lekcji, która płynie z tej sytuacji, z którą Europa ma do czynienia dzisiaj. Tak jest w przypadku surowców, tak jest w przypadku energii, przełomowych technologii, o których pan też mówił. Dlaczego uważamy, że musimy wzmocnić potencjał gospodarczy Europy w tych sektorach strategicznych, o których mówiliśmy? Nasze gospodarki nie mogą zależeć od uwarunkowań geopolitycznych innych krajów w jakiejkolwiek innej części świata. Uważamy, że musimy inwestować jeszcze bardziej w niskoemisyjne produkcje energii.

Co do kwestii praworządności, już wspomniałem w mojej prezentacji, to nie jest dla nas kwestia przeciwstawiania sobie Wschodu i Zachodu. To po prostu kwestia respektowania wspólnych wartości i zasad. Jak już powiedziałem, nasza pozycja jest tu jasna. Jak już nasz prezydent powiedział i wypowiadał się kilka razy na ten temat – dialog i droga. Jak już powiedziałem, to jest najważniejsze. Inne sprawy…

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Panie ambasadorze, może zakończymy, bo mamy zaraz głosowanie na sali plenarnej. A, jeszcze „Libération”.

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

To nie dotyczy naszej prezydencji.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Pan ambasador nie chce odpowiedzieć na to pytanie.

Ambasador Republiki Francji w Polsce Frédéric Billet:

Nie, nie, nie. To nie dotyczy naszej prezydencji. Nie mam komentarza.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

No dobrze. Nie ma komentarza. W takim razie zamykam dyskusję.

Po pierwsze, chciałam złożyć na ręce pani ambasador Boženy Forštnarič Boroje podziękowanie za sprawowanie prezydencji, którą Słowenia sprawowała w okresie utrzymującego się kryzysu wywołanego przez pandemię COVID-19. To ona determinowała program prezydencji oraz agendy instytucji UE. Prezydencja słoweńska podjęła szereg inicjatyw w zakresie koordynacji działań, mających na celu przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się pandemii COVID-19 i zwalczanie jej negatywnych skutków, jak również skupiła się na temacie odporności UE. Serdecznie dziękuję i gratuluję działań.

Panu ambasadorowi chciałabym życzyć powodzenia w realizacji priorytetów prezydencji francuskiej. Szczególnie oczywiście popieramy wszelkie inicjatywy, które mają na celu zwiększenie zdolności UE do obrony swoich interesów, w tym zapewnienia bezpieczeństwa wobec obecnych wyzwań, które stoją przed UE i państwami członkowskimi. Wspieramy również te plany prezydencji francuskiej, które zakładają budowę nowego postpandemicznego modelu gospodarczego, czyli na przykład takiego, który będzie się opierał na podstawach zapewniających ochronę miejsc pracy oraz dążeniu do cyfrowego rozwoju Europy. Liczymy na państwa ambitne działanie, tak abyśmy faktycznie odbudowali Europę dla dobra naszych państw i obywateli. Jeszcze raz życzymy prezydencji francuskiej powodzenia. Bardzo państwu dziękujemy. Dziękuję bardzo.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariatach obu Komisji w Kancelarii Sejmu. Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Do widzenia. Dziękuję.